

INFORMACJA PRASOWA z dn. 21/01/2020

Debata Ekspercka

Quant Tank & Instytut Rozwoju Gospodarczego

21/01/2020, godz. 9.30, SGH Bud. C

pt. „Sytuacja w gospodarce polskiej i sektorze bankowym”

Prezentacja wiodąca: Mirosław Błażej (Główny Urząd Statystyczny)

Paneliści:
 dr hab. Józef Myrczek (Prezes Silesia Bank)
 dr Jerzy Kwieciński (Prezes PGNiG)
 Zbigniew Derdziuk (Komitet Dialogu Społecznego KIG)
 Maks Kraczkowski (Wiceprezes PKO BP)

Prowadzący: dr Stanisław Kluza (Prezes Quant Tank, Instytut Statystyki i Demografii)

Kluczowe zagadnienia *:

(*) Opinie wyrażone w niniejszej prezentacji są opiniami autorów i nie przedstawiają stanowisk instytucji.

1. Czy koniunktura w polskiej gospodarce będzie korzystna w 2020r.?
2. Czy należy spodziewać się istotnego wzrostu inflacji w Polsce w latach 2020-22?

Pytanie	M.Błażej	Z.Derdziuk	S.Kluza	M.Kraczkowski	J.Kwieciński	J.Myrczek
1	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
2	NIE	TAK	TAK	TAK	NIE	raczej TAK

3. Czy struktura własności w sektorze bankowym ma znacznie dla wzrostu gospodarczego i zamożności kraju?
4. Czy państwo powinno być wiodącym właścicielem w sektorze bankowym?
5. Czy polski/krajowy prywatny kapitał osiągnął sukces w sektorze bankowym?
6. Czy spółdzielcze formy usług depozytowo-kredytowych mają przyszłość w Polsce?

Pytanie	M.Błażej	Z.Derdziuk	S.Kluza	M.Kraczkowski	J.Kwieciński	J.Myrczek
3	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
4		NIE	NIE		raczej TAK	NIE
5	TAK	NIE	NIE	TAK/NIE		raczej NIE
6	TAK (warunkowo)	NIE	TAK	NIE	TAK	TAK

7. Czy kryptowaluty są zagrożeniem dla rozwoju sektora bankowego w Polsce?
8. Czy platformy pożyczkowe i niebankowe formy finansowania są zagrożeniem dla sektora bankowego w Polsce?
9. Czy "małe" i "duże" TSUE zaszkodzą wynikom banków w tym roku i ich planom rozwojowym?
10. Czy PPK wpłyną znacząco na poziom oszczędności Polaków i czy pozwolą instytucjom finansowym na istotne poszerzenie bazy klientckiej dzięki cross sellingowi?

Pytanie	M.Błazej	Z.Derdziuk	S.Kluza	M.Kraczkowski	J.Kwieciński	J.Myrczek
7	NIE	NIE	NIE	NIE	TAK	raczej TAK
8	NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	NIE
9		TAK	raczej NIE	TAK	NIE	raczej NIE
10	TAK	NIE	NIE	TAK	TAK	raczej NIE

Komentarze *:

(*) Opinie wyrażone w niniejszej prezentacji są opiniami autorów i nie przedstawiają stanowisk instytucji.

S.Kluza: Gospodarka w 2020?; To może być rok „gorącego pieniądza”. Uważam, że w roku 2020 polskiej gospodarce będzie towarzyszył „efekt gorącego pieniądza”. To sytuacja, kiedy oprocentowanie depozytów i bezpiecznych instrumentów finansowych nie będzie nadążać za inflacją, a w szczególności postrzeganą przez ceny zakupów dóbr podstawowych np. żywność, energia, utrzymanie mieszkania, etc. Wówczas wzrasta skłonność do poszukiwania środków w mniej bezpiecznych aktywach, a także wzrasta skłonność do zakupów wyprzedających i zapobiegawczych.

W okresie kilkunastu miesięcy będzie to korzystny z punktu widzenia koniunktury i zakupów konsumenckich. Więc gospodarka będzie miała kolejne bodźce do podtrzymania wzrostu przez zakupy zapobiegawcze, wymuszone, wyprzedające, etc. Z drugiej strony procesy te będą większym dylematem dla polityków i decydentów gospodarczych. Problemy z zabezpieczeniem wartości pieniądza w czasie oraz znaczący wzrost kosztów konsumpcji podstawowej przy jednoczesnym realnym spadku siły nabywczej transferów socjalnych będzie kreować wzrost niezadowolenia społecznego w licznych grupach gospodarstw domowych niezamożnych i średniozamożnych. Analizy wskazują na kilka możliwych sposobów zaradzenia tym procesom. Wybór optymalnej ścieżki będzie decyzją polityczną.

S.Kluza: Niepokoi mnie proces przejścia od inflacji homogenicznej do heterogenicznej w Polsce. Otóż w 2020 może nasilić się istotnie ekonomiczne odczuwanie wzrostów cen produktów i usług konsumpcyjnych w zależności od poziomu dochodów i zamożności. Osoby mniej zamożne i o niższych dochodach mają wyższy udział wydatków na tzw. konsumpcję podstawową. A to właśnie ceny energii i innych mediów, np. śmieci oraz żywności podstawowej będą rosły najszybciej. Przykładowo ziemniaki w rok zdołały o 100%. Podobnie dwucyfrowo ma się sprawa z licznymi przykładami w grupie: pieczywo, nabiał, mięso wieprzowe, warzywa i owoce, ryby ...

Z.Derdziuk: Koniunktura w 2020 będzie korzystna, chociaż jest wiele zagrożeń. Pierwsze to sytuacja koniunktury na świecie oraz u naszych sąsiadów szczególnie w Niemczech. Wzrost inflacji, już się ujawnił. Ceny energii hamowane, w obecnym roku wpłyną na wzrost cen innych czynników. Wzrost inflacji i stóp procentowych wpłynie na wzrost kosztów obsługi zadłużenia.

Z.Derdziuk: Struktura własności banków ma wpływ na wzrost gospodarczy. Państwo nie powinno być wiodącym dominującym właścicielem w sektorze bankowym. Ogranicza to konkurencję oraz uzależniło to klientów od decyzji politycznych. Istnieje ryzyko błędnych politycznych decyzji kredytowych które nie miałyby racjonalnego ekonomicznego uzasadnienia, a ryzyko to przenoszone jest na deponentów.

Nie osiągnął sukcesu prywatny polski kapitał w bankowości. Niemal wszystkie prywatne banki, powstałe z kapitału krajowego nie są wiodącymi instytucjami. Dopiero współpraca/połączenie z instytucjami zagranicznymi z dużym dostępem do kapitału i know how dało im szansę na rozwój. Inne poza (PKO, Pekao i BRE) zostały wchłonięte przez inne banki jak np. BZWBK przez Santander lub są obecnie w sytuacji realizacji programów naprawczych lub w niszy braku perspektyw na rozwój w sposób organiczny.

W kwestii spółdzielczości, niestety może to jest ciekawy i bezpieczny w innych krajach model, ale w Polsce mamy złe doświadczenie oraz negatywne wyniki zarządzania SKOK, co przekłada się na ograniczone zaufanie i niszowy zakres działania. Ponadto regulacje unijne oraz normy ostrożnościowe nakładają na instytucje finansowe sporo obowiązków, które przy małej skali działania SKOK będą znacznym obciążeniem ich efektywności.

Z.Derdziuk: Platformy pożyczkowe nie są zagrożeniem dla sektora, dzisiaj działają i banki się dostosowały. Ważne by regulacje chroniły obywateli przed wykorzystywaniem i lichwą.

W kwestii kredytów frankowych, to szkodzi najbardziej niepewność a nie wynik decyzji, bo te są zdyskontowane i są bufory.

Obecne instrumenty jak IKE PPE IKZE, nie dały wzrostu innym produktom.

J.Myrczek: Tak, struktura własności oraz struktura wielkości w sektorze bankowym powinna być zróżnicowana. Państwo powinno być istotnym, ale nie wiodącym właścicielem w systemie bankowym. Rola Państwa powinna być przede wszystkim regulacyjna, a polityka gospodarcza realizowana przez BGK. Wystarczy, aby tylko w jednym z największych banków komercyjnych Państwo było głównym właścicielem.

J.Myrczek: Spółdzielnie finansowe (BS i SKOK) mogą odgrywać istotną rolę w systemie bankowym w Polsce, podobnie jak to jest w niektórych innych krajach UE (Niemcy, Austria, Francja itd.).

Europejskie banki spółdzielcze w czasie ostatniego kryzysu gospodarczego okazały się bardziej odporne, działają do pewnego stopnia antycyklicznie. Banki spółdzielcze mają w każdym kraju charakter narodowy i związany z lokalnymi społecznościami, nie są podatne na przejęcie przez inwestorów strategicznych, w tym obcy kapitał. W stosunku do narodowych spółdzielni finansowych regulator może zastosować (i w wielu krajach stosuje) zasadę proporcjonalności. W Polsce trwa proces transformacji sektora spółdzielczego.

J.Myrczek: Raczej nie będą firmy pożyczkowe zagrożeniem dla banków, o ile działalność taka będzie poddana adekwatnym regulacjom. Rozszerzenie form finansowania przez podmioty pozabankowe może być korzystne dla gospodarki.

Również kredyty frankowe raczej nie przesądzą o całym sektorze bankowym. W niektórych bankach może nastąpić przejściowy spadek wyników. Nastąpi dalsza modyfikacja oferty produktowej.

PPK w pierwszych latach funkcjonowania raczej o niczym nie przesądzą. Zaś w następnych zależeć będzie to od wzrostu zaufania społecznego do tej formy oszczędzania.

M.Kraczkowski: Po długim okresie spektakularnego rozwoju, w drugiej połowie 2019 r. polska gospodarka zaczęła zwalniać. Nadchodzący rok tego trendu nie zmieni. Na hamowanie polskiej gospodarki wpłynęło osłabienie tempa wzrostu gospodarczego w Niemczech, nadchodzący brexit, a także wciąż nierozwiązany spór handlowy na linii USA-Chiny. Spowolnienie będzie jednak najprawdopodobniej łagodniejsze, niż można się było obawiać jeszcze kilka miesięcy temu.

M.Kraczkowski: W pierwszym kwartale roku inflacja może powędrować wyraźnie powyżej 4,0% zwiększając oczekiwania na podwyżki stóp ze strony RPP. Wydaje się jednak że ta wciąż opowiadać się będzie za stabilizacją stóp, obawiając się o wpływ podwyżek na spowalniającą gospodarkę. Dyskusja nad obniżkami stóp powinna jednak wygasnąć. Inflacja przekraczająca 3,0% w całym roku (od kwietnia inflacja powinna już wyhamowywać) oznacza, że wrócimy do niej najwcześniej w 2021.

M.Kraczkowski: PKO Bank Polski od lat wspiera polskich przedsiębiorców w zdobywaniu zagranicznych rynków. Dotyczy to zarówno szerokiej palety produktów finansowych jak również wysoko wyspecjalizowanej wiedzy potrzebnych do przezwyciężenia licznych barier wejścia, a także zwiększania skali ekspansji poza granice kraju. To kluczowa pomoc w obliczu ewentualnych perturbacji związanych z pogorszeniem koniunktury w kluczowych dla polskich przedsiębiorców krajach, oraz negatywnych zjawisk wywołanych przez wojny handlowe, decyzje protekcyjnistyczne i wynikające z nich nagłe zmiany warunków prowadzenia biznesu.

M.Błazej: Rok 2019 będzie prawdopodobnie rokiem najniższego wzrostu gospodarczego na świecie od kryzysu lat 2007 – 2009. Jednak w drugiej połowie roku widoczne były pewne oznaki poprawy koniunktury na rynkach finansowych (np. wzrost cen akcji i walut cyklicznych w relacji defensywnych, nieznacznej poprawie uległa w drugiej części roku relacja cen miedzi do złota: miedzi jako metalu szeroko wykorzystywanego w przemyśle wobec złota pełniącego rolę „safe haven”). Rysują się także szanse na zmniejszenie napięć w zakresie handlu zagranicznego oraz pozytywną reakcję na poluzowanie polityki pieniężnej na świecie.

Najważniejsze międzynarodowe instytucje finansowe przewidują stabilizację koniunktury na najbliższe lata, różniąc się nieznacznie w ocenach perspektyw wzrostu dla poszczególnych grup krajów lub pojedynczych gospodarek. W opinii szerokiej grupy ośrodków progностycznych przeważają jednak ryzyka negatywne.

Wskazuje się także na niepokojące tendencje w akumulacji zadłużenia, tak publicznego jak i prywatnego (złagodzonego niskim poziomem stóp procentowych), niski poziom inwestycji oraz przedłużający się okres niskiego wzrostu produktywności. Tak więc otwarte pozostaje pytanie, czy za niski wzrost gospodarki światowej w najbliższych latach odpowiadać będą czynniki cykliczne czy strukturalne.

Dla gospodarki Polski, prognozy przewidują zmniejszenie się dynamiki wzrostu w relacji do poziomów z lat 2017 – 18, wzrost pozostanie jednak nadal na relatywnie dobrym poziomie. W perspektywie roku 2020, wzrost podtrzymywana będzie spożycie wspierane tak dalszymi transferami społecznymi jak i optymizmem konsumentów, co potwierdzają badania koniunktury w tym zakresie. Uważnie natomiast należy przyglądać się tak danym statystycznym dotyczącym poziomu inwestycji jak i wynikom badań koniunktury podmiotów gospodarczych.

M. Błażej: Wzrost CPI w grudniu 2019 r. był wyższy od oczekiwanego przez ekonomistów. Otwartym jest jednak pytanie, czy nie oznacza on wystąpienia o miesiąc wcześniej skoku inflacji przewidywanego w I połowie roku 2020. Wysoki poziom dynamiki CPI jest oczekiwany w I połowie roku, w drugiej zaś jej spadek wynikający m.in. z efektu bazy statystycznej. Oddziaływać będzie także niski poziom inflacji w gospodarkach strefy euro. Inflacja w 2020 r. przekroczy poziom celu inflacyjnego, występuje także szereg czynników sprzyjający wzrostowi cen. Badania koniunktury przedsiębiorstw i konsumentów wskazują także na oczekiwania wzrostu cen.

M. Błażej: Sektor banków spółdzielczych w ostatnich kilku latach zachowuje swoje udziały w aktywach, depozytach czy należnościach całego sektora bankowego. Rośnie także wartość aktywów przypadająca na pracującego, choć nadal pozostaje o wiele niższa niż dla banków komercyjnych – ok. dwukrotnie. Nieznacznie spada natomiast udział w wyniku z działalności operacyjnej całego sektora.

Wyzwaniem dla tego sektora bankowości jest więc znalezienie rozwiązań pozwalających na zwiększenie efektywności działania np. szeregu funkcjonalności i służb jest obecnie w dublowana w każdej jednostce. Istotne będzie także zbudowanie przewag konkurencyjnych w dostępnych temu sektorowi obszarach (niszach) rynkowych. Przykładem eksploracji takich możliwości jest współpraca banków spółdzielczych z jednostkami samorządowymi: w rezultacie banki spółdzielcze stabilnie gromadzą ok. 30% depozytów JST oraz rozwijają dynamicznie akcję kredytową (37,5% całości stanu kredytów dla JST w końcu listopada 2019 r. wobec poziomu ok. 30% w końcu 2016 r.).

M. Błażej: Pojawianie się nowych form finansowania, tak dla gospodarstw domowych jak i przedsiębiorstw, jest oczywiście konkurencją dla sektora bankowego. Jednak sektor bankowy konfrontował się z różnymi wyzwaniami także w przeszłości i rozwijając swoje inicjatywy dostosowuje się do nowych wymagań rynkowych. Jednocześnie same banki uczestniczą w wielu przedsięwzięciach fintech lub finansując znaczącą część aktywności niebankowych form finansowania gospodarki. Przykładem może być szybko rozwijający się sektor przedsiębiorstw leasingowych, zgodnie z badaniami GUS w 2018 r. aż 80% finansowania tej działalności pochodziło z kredytów.

J. Kwieciński: Bank Światowy ostatnio obniżył prognozy wzrostu za 2020 rok praktycznie dla całego świata z kilkoma wyjątkami. Polska jest jednym z nich: wzrost PKB Polski na poziomie 4,3% w 2019 r., 3,6% w 2020 r. i 3,3% w 2021 r. Konsumpcja pozostanie motorem napędzającym polską gospodarkę. Sytuacja budżetu nadal ma być bardzo dobra, wspierana przez poprawę ścigalności podatków, podwyżkę akcyzy, nadal wysokie dochody gospodarstw domowych oraz niski poziom bezrobocia. Należy zauważyć, że inflacja, choć przekracza cel inflacyjny to jednak jest znacznie niższa niż wzrost płac w gospodarce. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w gospodarce narodowej w okresie trzech kwartałów 2019 roku wyniosło 4907,95 zł. Było o 7,3 proc. wyższe niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

J. Kwieciński: Ostatnio padł mit o tym, iż kapitał nie ma narodowości, stąd struktura własności banków – mających główną rolę w finansowaniu inwestycji – może wpływać na regulowanie dopływu pieniądza inwestycyjnego do gospodarki w momentach złej koniunktury gospodarczej.

Siła i stabilność sektora bankowego determinują możliwości rozwoju gospodarczego danego kraju. W Polsce sektor bankowy jest coraz silniejszy. Po pierwsze dzięki działaniom rządu sektor jest bardziej uniezależniony od czynników zewnętrznych. Posiadanie udziałów we własności sektora bankowego przez państwo wpływa pozytywnie na budowanie standardów rynkowych (banki mające długoterminową strategię obecności w danym kraju budują bardziej zrównoważone strategie rozwoju) i może stymulować konkurencję. Aby taki model mógł zaistnieć, musi być też miejsce dla kapitału prywatnego.

Udział polskiego kapitału prywatnego w polskim sektorze jest jednak bardzo nieduży, gdyż stanowi jedynie 13,6% (dane z listopada 2019). Widać więc, że znacząco przegrywa z kapitałem zagranicznym. Na tej podstawie można stwierdzić, że polski prywatny kapitał nie osiągnął sukcesu w sektorze bankowym. Przykładowo: banki z grupy Getin są w trudnej sytuacji finansowej, a w przeszłości dały się zauważyć m.in. tym, że wiodły prym w oferowaniu toksycznych produktów i promowały misselling. Banki spółdzielcze są rozdrobione i słabe kapitałowo, wymagają strategicznych zmian, by zaczęły osiągać takie udziały w rynku, jak np. banki spółdzielcze w Niemczech.

J.Kwieciński: Niebankowe formy finansowania nie są dziś zagrożeniem dla sektora bankowego w Polsce, bo nie mają znaczącego udziału w rynku. Tym niemniej crowdfunding zaczyna przebijać się w świadomości społecznej jako alternatywa dla rynku kapitałowego. Tym niemniej, ze względu na ograniczone regulacje, mogą stać się przyczyną kryzysów zaufania do lokowania pieniędzy poza bankiem w ogóle.

PPK już wpływają na wzrost skłonności Polaków do oszczędzania – liczba osób oszczędzających dobrowolnie na emeryturę już się podwoiła dzięki PPK.

Po I etapie wdrażania Pracowniczych Planów Kapitałowych liczba Polaków oszczędzających na emeryturę przekroczyła ponad 1,5 mln. Partycypacja w samym PPK to 39 proc. uczestników i 1,1 mln pracowników. Dodatkowo w wyniku wejścia w życie ustawy o PPK ponad 150 tys. osób z największych firm stało się od grudnia 2018 r. uczestnikami PPE. Łącznie - dzięki wdrożeniu programu PPK - na jesień życia zaczęło oszczędzać dodatkowo blisko 1,3 mln Polaków. Daje to łączną partycypację na poziomie 41 proc.

Jeżeli aż 3/4 zatrudnionych zdecyduje się na udział w programie pracowniczych planów kapitałowych (PPK), a część z nich będzie wpłacać więcej niż ustawowe minimum, PKB powinien być za 10 lat wyższy o 2 pkt proc. niż w scenariuszu bez PPK. Na wdrożeniu PPK skorzysta też warszawska giełda, którą zasilić może nawet 8-10 mld zł rocznie dodatkowego kapitału. Taki wzrost popytu powinien zachęcić zagranicznych inwestorów do powrotu na GPW, co da impuls do rozwoju polskiego rynku kapitałowego w najbliższych latach i będzie z korzyścią zarówno dla rozwoju spółek, jak i samych osób oszczędzających na emeryturę.

Najsilniej do wzrostu PKB przyczynią się zwiększone nakłady inwestycyjne - w optymistycznym scenariuszu będą wyższe nawet o 22 proc. niż w sytuacji, gdyby program PPK nie został wdrożony. Ponadto banki mogą wykorzystać PPK do oferowania innych produktów takich jak oferty kredytowe, prowadzenia rachunków w ramach tzw. cross-sellingu.

S.Kluza: W szczególności smuci mnie obecna sytuacja sektora spółdzielczego. Uważam, że jest on bardzo potrzebny gospodarce i rynkowi, w szczególności dostrzegam jego wartości kontrykliczne w okresach spowolnienia lub kryzysów. Tymczasem w Polsce od dłuższego czasu stosowane wobec spółdzielczości finansowej są narzędzia regulacyjne nieproporcjonalne do jej potrzeb, tj. do prostoty, skali i ryzyka, które spółdzielczość generuje. W rezultacie ten segment rynku obecnie niepotrzebnie słabnie, a w przyszłości może przysporzyć dodatkowe problemy zamiast być kołem ratunkowym dla gospodarki. Dostrzegam tu duże pole do dobrego działania makro-gospodarczego.

++++
Niniejsza informacja może być powielana, cytowana i rozpowszechniana w części lub całości bez uzyskiwania dodatkowej zgody uczestników i organizatorów debaty. W przypadku wykorzystywania treści z niniejszego komunikatu zachodzi konieczność podawania źródła informacji.
++++

++++
Dodatkowe informacje można uzyskać:
QUANT TANK; tel. 22 299 66 30; biuro@ideia.pl
Instytut Rozwoju Gospodarczego, SGH; tel. 22 564 94 15, 22 564 94 18; irg@sgh.waw.pl
++++